

żyło. Dowodzi również, jak obojętną dla ówczesnego państwa było rzeczą, jakim kto rządzi się prawem. Z faktem tym nie wiązały się żadne narodowe ambicje władców średniowiecza, co jest zresztą zupełnie zrozumiałe, gdy się zważy, że głównym jeśli nie jedynym źródłem prawa był wówczas zwyczaj. Jeśli historyk o tym zapomina, jeśli rozpętanie narodowe, które przeżywa w XX w. odnosi do czasów dawnych, popełnia ciężki grzech ahistoryzmu. Używanie pewnych terminów (*Greuellügen*, *Greuelberichte*) tak osławionych dzięki goebelowskiemu Propaganda-Ministerium wywołuje w czytelniku bezstronnym niesmak. To nie ferrowski sposób mówienia o rzymskich „*equites*” w terminach Wall Street, patrzenia na przeszłość tak jak na teraźniejszość, a służba ideałom politycznym chwili. „Powinniśmy w silniejszym niż dotąd stopniu zająć się prawem Gdańska”. Temu wezwaniu Gierkego możemy tylko przyklasnąć. Trzeba zbadać prawo gdańskie w całym jego rozwoju, stwierdzić, co w nim jest niemieckiego, jakie wpływy nań wywarło prawo polskie. Te wpływy wydają się niewątpliwe a priori. Skoro ludność polska otrzymywała prawo miejskie Gdańska, skoro apelacje od sądów gdańskich szły do sejmików czy do sądu królewskiego, te fakty nie mogły nie pozostawić śladu. Może wpływami polskimi wyjaśnić będzie można wykazaną przez Gierkego oryginalność prawa gdańskiego, z jaką występuje ono na tle ogólnego prawa niemieckiego. Dziś, gdy archiwa gdańskie stoją dla nas otworem, nauka polska musi na te pytania dać odpowiedź.

Józef Matuszewski (Poznań)

Греков Б. Д.: Крестіаніе на Русі с древніеіших времєіеі до XVII вєка, Академія Наук Союзу ССР, Інстytut Історії, Москва-Лєнінград 1946, str. 958.

Греков, jeden z czołowych historyków sowieckich jest autorem wielu prac z zakresu ustroju społecznego i politycznego Rusi, w szczególności ogłosił studium o Rusi Kijowskiej mające już kilka wydań, pod jego redakcją wyszła też umiejętna publikacja podstawowego pomnika prawnego z tego okresu dziejów Rusi, „Ruskiej Prawdy”. Interesują go sprawy genezy warstw społecznych i rozwoju form ustrojowych, przede wszystkim dzieje chłopów. Nowe jego dzieło oparte jest na własnych studiach źródłowych i na obfitej literaturze przedmiotu, zarówno rosyjskiej jak i obcej, zwłaszcza polskiej, bądź jako dotyczącej stosunków na Rusi halickiej bądź zużytkowanej porównawczo. Autor utrzymuje się w ramach klasycznej teorii materializmu historycznego o rozwoju struktur społecznych. Wielka jego monografia jest pierwszym syntetycznym studium w tym przedmiocie od czasu dzieła I. D. Biela-jewa, wydanego w 1860 r.

W Rosji naukowe zainteresowanie sprawą i historią chłopów wiązało się podobnie jak i w innych krajach, także w Polsce, z aktualną

sytuacją społeczno-polityczną i zaognieniem problemu socjalnego, w szczególności dzieje chłopów skupiły uwagę społeczeństwa i historyków w przeddzień i po uwłaszczeniu chłopów. Od tego czasu wydano wiele materiału do dziejów tej klasy społecznej, a poszczególnym problemom historii chłopów poświęcono wiele prac i przyczynków monograficznych. Historykom porewolucyjnym przypadła konieczność przestudiowania tych dziejów od nowa, z nowych politycznych i naukowych stanowisk, wielka i owocna praca historycznego spojrzenia wstecz z perspektywy nowej socjalistycznej ojczyzny, analityczna i konstruktywna robota przy użyciu nowych metod naukowych jakie daje historykom znajomość mechanizmu społeczno-politycznego, ujawnionego przez materializm historyczny oraz ogólna teoria rozwoju społecznego stanowiąca naukową, polityczną interpretację dziejów od strony funkcjonowania tego mechanizmu w różnych ustrojach społecznych.

Instytut Historii Akademii Nauk ZSRR w odpowiedzi na apel Stalina iż nauka historyczna powinna zająć się przede wszystkim historią pracujących mas, podjął wielki plan wielotomowego wydawnictwa poświęconego historii chłopów rosyjskich i innych narodów ZSRR, mającego przedstawić zarówno proces kształtowania się poddaństwa chłopów jak i dzieje ich wyzwalań się z niewoli oraz warunki ich życia przed i po Rewolucji Październikowej. Dzieło Grekowa stanowi właśnie pierwszy tom tego pomnikowego wydawnictwa.

Grekow ujmuje dzieje chłopów jako dzieje jednej z klas społeczeństwa feudalnego i przedfeudalnego, ma na uwadze rolę chłopów w ówczesnym systemie produkcyjnym, zamyka w swej książce epokę ich dziejów, w której poddaństwo chłopów w pełni się rozwinęło. Pierwsze rozdziały książki zostały poświęcone kilku kwestiom filologicznym mogącym rzucić światło na najdawniejsze stosunki społeczne Rusi i krajów sąsiednich (tutaj uwzględniono takie terminy jak *smerd* a pomocniczo „*krestianin*”, *człowiek-ludzie*, *kmet*, *kmieć*), dalej sprawie pozycji rolnictwa w gospodarce starodawnej Rusi, sprawie techniki gospodarki wiejskiej w tym czasie i wreszcie organizacji staroruskiej społeczności gminnej. Okres X—XII w., okres prymitywnej renty odrobkowej — wysunął na plan pierwszy sprawę tworzenia się na Rusi Kijowskiej wielkiej własności i społecznego uwarstwienia wsi. Omówione zostały kategorie społeczne takie jak *czeladź*, *niewolnicy* (*raby*), *zakupy*, *smerdy* i *zgoje*. Ta część dzieła odpowiada dawniejszemu studium Grekowa poświęconemu Rusi Kijowskiej. Część dalsza odnosi się do stosunków na Rusi Halickiej i w Polsce w XII—XVI w., w Nowogrodzie, Pskowie, na Litwie i północnowschodniej Rusi, określonych jako czas wzrostu wielkiej własności, ekonomicznego i politycznego wzmocnienia się arystokracji ziemiańskiej, przemiany majątków ziemskich w *seniorie*. W szczególności mowa tu o ustroju społecznym Rusi Halickiej i Polski w XIII i XIV w.

o kolonizacji niemieckiej w Polsce i na Rusi Halickiej, o położeniu chłopów na prawie polskim, ruskim i niemieckim, o wychodzie chłopów według każdego z tych praw, o losie ludności wiejskiej w domenach kniaziów halickich po ich przejściu pod władzę królów polskich i wreszcie o zmianach w położeniu chłopów polskich i halicko-ruskich w XVI w. Następny z kolei rozdział obejmuje czas od drugiej połowy XV w. do XVII w. i zajmuje się rozwojem rynku wewnętrznego, sprawami gospodarstw pańszczyźnianych i przytwierdzenia chłopów do ziemi. Ten rozdział poświęcony został przede wszystkim stosunkom w państwie moskiewskim.

Dzieło Grekova nie jest syntezą podręcznikową, zbierającą wyniki literatury przedmiotu, jakkolwiek zużytkowuje ją bardzo obficie, nie jest też syntezą opartą na własnym odczytaniu źródeł przez autora, jakkolwiek odwołuje się do źródeł i cytuje je nieustannie. Dzieło Grekova przedstawia odmienny rodzaj studium historycznego, jest w istocie wielką dyskusją naukową, do której wciągnięte zostały wartości trojkiego rodzaju: literatura przedmiotu, wiadomości źródłowe i teoria rozwoju społecznego. Ta dyskusyjna metoda, konfrontowanie tez historiografii ze źródłem i teorią i naodwrot interpretacja źródeł przy uwzględnieniu literatury i teorii pozwala na aktywne asystowanie autorowi w jego drodze myślowej, a jego samego chroni od tych cech dogmatyzmu, który właściwy jest dziełom syntetycznym i podręcznikowym, idącym wyłącznie za literaturą lub za źródłami czytany z perspektywy zamaskowanego społecznie stanowiska, a pod oficjalnymi historycznymi auspicjami prawdy absolutnej.

Grekow odmawia słuszności twierdzeniu, że folwark i system pańszczyźniany w środkowej i wschodniej Europie zawdzięcza swe powstanie zapotrzebowaniu Anglii i Niderlandów na zboże. Razi go dysproporcja między obu tymi wielkościami ekonomicznymi i odnosi zmiany struktury wielkiej własności od XV w. do przyczyn ekonomicznych wewnętrznych przede wszystkim, do roli jaką odegrał wówczas wzrost zapotrzebowania wewnętrznego na produkty gospodarstwa wiejskiego, a ten wzrost wiąże z ogólnoeuropejskimi przyczynami i ogólnymi, powszechnymi zmianami życia społecznego — z rozwojem miast, z podniesieniem się stopy życiowej i wymogów życiowych warstw wyższych. Powstanie pańszczyźnianego gospodarstwa folwarcznego było odpowiedzią na te nowe warunki, instrumentem utworzenia tego typu produkcji wielkiej własności był jednakże istniejący już stosunek poddaństwa chłopów w obrębie wielkiej własności.

Grekow wciąga do dyskusji na ten temat i literaturę polską i mniema, że sformułowania jej idą po linii jego myśli, w szczególności powołuje się na Kutrzebę i Rutkowskiego i ich informacje o nikłym jeszcze w XV w. eksporcie zboża przez Gdańsk. Ale Kutrzeba w dalszych wy-

daniach wiązał właśnie rozwój gospodarstwa folwarcznego z zapotrzebowaniem polskiego zboża przez kraje zachodniej Europy, Rutkowski zaś, chociaż ujmuje sprawę ogólniej, konkretnie wymienia tylko rolę roku 1466 jako niewątpliwie doniosłą dla tych przemian.

Grekow cytuje literatury historycznej polskiej i tekstów źródłowych polskich wiele, ale zwłaszcza w odniesieniu do literatury daje się odczuć w wielu wypadkach jej dosyć przypadkowy jeszcze wybór. Kutrzeby „Historię ustroju Polski w zarysie” (Koronę) cytuje z wydania rosyjskiego (1907 r.), a posługuje się np. pracami Hubego tam gdzie mamy już wiele nowszych wartościowych studiów.

Znajdujemy w dziele Grekova wiele interesujących polemik z tezami naszej historiografii. Tak np. przekonywująco polemizuje z tezą polską iż w czasie zajęcia Rusi halickiej przez Polskę i w okresie poprzedzającym tę chwilę ustrój polski przedstawiał wyższą formację społeczną niż ruski, że mianowicie zetknęła się wówczas polska stanowość ze stosunkami ruskimi rozwojowo młodszymi. Cytuje tu Grekow zwłaszcza pracę Hejnosza, *Jus ruthenicae* (1928). Proponuje przesunięcie dyskusji z płaszczyzny terminologii formalno-prawnej i posłużenie się zamiast terminu „stan” pojęciem klasy społecznej i w tych warunkach dowodzi, że uwarstwienie i struktura społeczno-gospodarcza Polski i Rusi Halickiej w XIII i XIV w. była w istocie swojej podobna.

Dzieło Grekova zasługuje na uważne przestudiowanie przez historyków polskich, krąg widzenia jaki wynika u niego zarówno z założeń teoretyczno-metodycznych jak i z ideologiczno-politycznych podstaw nauki radzieckiej, krąg widzenia szerszy niż tradycyjny krąg historiografii narodowych, wprowadza do dyskusji historycznej nowe, niewątpliwie twórcze elementy.

Stanisław Śreniowski (Łódź)

Hammerich L. L.: *Clamor. Eine rechtsgeschichtliche Studie.* (Det Kgl. Danske Videnskabernes Selskab Historisk-Filologiske Meddelelser, Bind XXIX, Nr 1). Kobenhavn 1941, s. 206.

Tytuł zapowiada więcej niż zawiera praca. Z samego tytułu możnaby przypuszczać, że autor opracował problem „wołania”, „krzyku” we wszystkich prawach. Tymczasem autor ograniczył się głównie do kręgu praw germańskich. Sięgnął jednakże również do prawa indyjskiego, greckiego, rzymskiego i celtyckiego, by znaleźć odpowiedź na pytanie, czy już w tych prawach wołanie posiada znaczenie środka dowodowego, gdy chodzi o udowodnienie, że przestępca został schwytany na gorącym uczynku, względnie, że czyn naruszający prawo, dokonany został w obronie koniecznej. Odpowiedź wypada negatywnie.

O ile chodzi o prawa germańskie autor stwierdza, iż wołanie alarmowe nie odgrywa w większości praw germańskich roli środka dowodo-